

Zagraniczni przewoźnicy kolejowi mogą zaoferować na trasach w Polsce bilety tańsze o połowę w porównaniu z InterCity i wyższy komfort podróżowania.

Czeski przewoźnik Leo Express wraca w tym tygodniu na polskie tory. Pociągi dynamicznie rozwijającej się spółki, która po liberalizacji rynku w Czechach rozpoczęła działalność w 2012 roku, jeżdżą też na Słowacji oraz w Niemczech (dla FlixTrain). Do Polski Leo Express już wjechał w połowie ubiegłego roku, gdy udało mu się uruchomić połączenie kolejowe Kraków-Praga. Wkrótce jednak zostało ono zawieszono ze względu na coraz większe utrudnienia związane z modernizacją torów. Przez nie pociągi osobowe musiały się wlec pomiędzy Krakowem a Katowicami przez dwie i pół godziny. W rezultacie podróżni przesiadali się do autobusów, którym na pokonanie trasy wystarczyła godzina.

[...]

PRZECZYTAJ TEŻ Niepotrzebne nam wielkie PKP

OPINIA DLA „RZ”

Michał Beim, ekspert Instytutu Sobieskiego

Polski rynek przewozów dalekobieżnych jest atrakcyjny, bo PKP InterCity na najbardziej popularnych liniach dyktuje bardzo wysokie ceny w porównaniu z innymi krajami Europy Środkowo-Wschodniej. Potencjał do rozwoju daje także bardzo duże natężenie ruchu samochodowego. Na długich trasach przejazd autem dwóch osób jest obecnie bardziej opłacalny niż jazda pociągiem. Natomiast po obniżeniu cen biletów część korzystających z samochodu najprawdopodobniej przesiadłaby się na kolej.

[Cały artykuł dostępny na stronie Rzeczpospolitej.](#)